

"SPRAWIEDLIWA TRANSFORMACJA TO NOWE MIEJSCA PRACY". WYZWANIA KLIMATYCZNE POLSKI

"Sprawiedliwa transformacja to nowe miejsca pracy, a także nowy, zeroemisyjny system elektroenergetyczny, który w ciągu najbliższych 20 lat będziemy chcieli w Polsce zbudować" – mówił podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu minister klimatu Michał Kurtyka.

W panelu "Polityka energetyczna Polski do 2040 r. – wyzwania i szanse" brali udział: minister klimatu Michał Kurtyka, szef PGNiG Jerzy Kwieciński, prezes Lotosu Paweł Majewski, Bogdan Kucharski, szef BP Polska oraz Dawid Zieliński, założyciel Columbus Energy S.A.

Tuż przed Forum Ekonomicznym w Karpaczu Ministerstwo Klimatu ogłosiło sprecyzowane założenia Polityki Energetycznej Polski 2040.

"W 2040 r. ponad połowę mocy zainstalowanych będą stanowić źródła zeroemisyjne. Szczególną rolę odegra w tym procesie wdrożenie do polskiego systemu elektroenergetycznego morskiej energetyki wiatrowej i uruchomienie elektrowni jądrowej" – czytamy na stronie resortu.

Ministerstwo prognozuje, że do 2030 r. realizacja PEP 2040 pozwoli na obniżenie emisji w Polsce o 29% (w stosunku do 1990 r.), podczas gdy cel unijny wynosi 40% (również w stosunku do 1990 r.), a w sektorach objętych ETS jest to aż 43% (w stosunku do 2005 r.). Cel ten będzie w 2020 r. podwyższony – już dotychczasowe regulacje unijne pozwalają na to, by UE zredukowała emisje łącznie o blisko 50%.

"Z naszej strony polityka energetyczna oparta jest na trzech filarach. Po pierwsze to sprawiedliwa transformacja, czyli wzięcie pod uwagę faktu, że przed nami historyczna szansa, jaką jest wykorzystanie pieniędzy, które będą kierowane na odbudowę gospodarek po koronawirusie. Znaczna część tych środków będzie kierowana na energetykę, transport, przemysł oraz szeroko pojętą transformację klimatyczną. Spośród nich wyróżnia się 60 mld zł, jakie musimy zagospodarować wiarygodnymi, mądrymi projektami, które będą tworzyły nowe miejsca pracy dla polskich regionów węglowych. To ogromne wyzwanie przed nami" – mówił Kurtyka.

"Sprawiedliwa transformacja to nowe miejsca pracy, a także nowy, zeroemisyjny system elektroenergetyczny, który w ciągu najbliższych 20 lat będziemy chcieli w Polsce zbudować" – dodał.

"Drugi filar to odejście od scentralizowanego systemu energetycznego do rozproszonego. Decentralizacja następuje wraz ze spadkiem kosztów infrastruktury odnawialnej, dziś głównie za sprawą fotowoltaiki. Ostatni filar polityki energetycznej to kwestia dobrej jakości powietrza" – zaznaczył minister klimatu.

Polska liderem transformacji?

Jerzy Kwieciński podkreślił, że ok. jedna trzecia budżetu unijnego pójdzie na cele klimatyczne. "Mówiąc o polityce klimatycznej, przede wszystkim myślimy o transformacji energetycznej, o olbrzymich inwestycjach, które będą musiały być poniesione właśnie w obszarze sektora energii. I to już zostało zdecydowane na poziomie unijnym. Już wiemy, że obecny budżet to będzie największy w historii UE. Ponad 1800 mld euro. Prawie jedna trzecia tych pieniędzy pójdzie na politykę klimatyczną" – mówił szef PGNiG.

„To olbrzymie wyzwanie dla nas, ale jednocześnie wielka szansa dla Polski (...) jesteśmy wskazywani jako lider transformacji, jako kraj który najszybciej się zmieniał, najszybciej się bogacił. Bank Światowy mówi o dwóch takich krajach, właśnie o Polsce i Korei Południowej, które szły innymi ścieżkami, ale pną się wysoko w górę" – dodał.

Prezes spółki z branży fotowoltaicznej, Dawid Zieliński zauważył pewną synergię, która następuje w działaniach instytucji międzynarodowych, państw oraz konsumentów, rynku. "W głowach konsumentów, a za tym i przedsiębiorców, wiele się zmienia. Jeśli wszyscy będziemy zmierzać w tym samym kierunku - do osiągnięcia celów klimatycznych - są większe szanse na ich osiągnięcie" – mówił.